

## Pożegnanie zasłużonego urzędnika.

Długoletnia praca w jakimś zawodzie lub na odpowiedzialnym stanowisku, zwłaszcza, jeśli jest wykonywana sumiennie i po obywatelsku, zjednuje zawsze szczerą życzliwość i uznanie. Dowodem tego było uroczyste i serdeczne pożegnanie, jakim koledzy i obywatele Nowego Sącza uczcili w tych dniach ustępującego naczelnika sekcji konserwacji kolei, nadinspektora kolei. Stanisława Soikę, który po 39 latach sumiennej i owocnej pracy opuszcza to stanowisko.

Urodzony w Przemyślu w r. 1850, po ukończeniu studiów inżynierskich w Wiedniu, inżynier Soika wstąpił do służby kolejowej w r. 1873. Odnosząc się wybitnymi zdolnościami, zdołał w karierze swej zdobyć wysokie stanowisko. W ciągu 39 letniej pracy swej w dziale budowy i konserwacji kolei umiał inżynier Soika zaskarbić sobie życzliwość i szacunek nie tylko kolegów i podwładnego mu personelu, ale całego obywatelstwa w Nowym Sączu, w dowód czego został powołany w r. 1910 do Rady miejskiej, gdzie obecnie, zwolniony ze swych obowiązków zawodowych, tem skuteczniej będzie mógł pracować dla dobra publicznego.

## Przytułek dla matek.

Opieka nad niemowlętami stanowi jedno z najważniejszych zadań socjalnych społeczeństwa. Wychowanie młodego pokolenia w zdrowych, higienicznych warunkach zapewnia społeczeństwu jedną z najważniejszych podstaw jego rozwoju. To też zarówno państwa przez odpowiednie ustawy ochronne, jak i specjalnie w tym celu powstające stowarzyszenia, starają się matkom i niemowlętom, zwłaszcza ubogim, zapewnić swą pomoc w tych najcięższych chwilach ich życia.

W Warszawie pracuje od czterech lat na tem polu Towarzystwo pomocy dla ubogich położnic. Przed dwoma laty otworzyło ono pierwszy bezpłatny przytułek dla matek, a w ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste otwarcie drugiego takiego przytułku. Obszerny lokal, złożony z kilku pokoi, urządzonej według najnowszych wymagań ginekologii i pomieścić może 12 chorych.

Towarzystwo, które zajmuje się utrzymaniem tych przytułków, rozwinęło się bardzo pięknie. Obecnie posiada już blisko 1000 członków. Prócz utrzymania przytułków udziela Towarzystwo pomocy lekarskiej ubogim położnicom. Wobec coraz bardziej wzrastającego zakresu działalności Towarzystwa, zamierza ono przystąpić do budowy własnego domu.

Ilustracja nasza przedstawia grupę członków-założycieli Towarzystwa na uroczystości otwarcia nowego przytułku.



Przytułek dla matek: Członkowie-założyciele Tow. opieki nad ubogimi położnicami na uroczystości otwarcia nowego przytułku w Warszawie.

## Polityczna wizyta.

(Do ilustracji na str. 4).

Wilhelm II odbył znowu jedną ze swych częstych podróży... W sobotę ubiegłą przybył do Wiednia, gdzie powitany na dworcu przez arcyksięcia Leopolda Salvatora, spędził kilka godzin u cesarza Franciszka Józefa w zamku Schönbrunskim, poczem odjechał do Wenecji, gdzie spotkał się z królem włoskim.

Ta wycieczka cesarza niemieckiego wyróżnia się jednak od innych jego podróży i wizyt... Przede wszystkim Wilhelm II podczas swego pobytu w Wiedniu i Wenecji nie wygłosił ani jednego przemówienia! Powody odwiedzin w Wiedniu i Wenecji musiały być istotnie poważne, skoro cesarz Wilhelm zdecydował się zaniechać swych zwykłych... popisów oratorskich... Dają również dużo do myślenia oficjalne zapewnienia z kół dyplomatycznych o prywatnym charakterze tych wizyt, gdyż właśnie to,

po przetłumaczeniu na zwykły język, świadczy, iż wycieczka cesarza niemieckiego miała ważny cel polityczny...

Zresztą ostatnia podróż cesarza Wilhelma na-

stąpiła w okolicznościach dość niezwykłych. W atmosferze międzynarodowej nagromadziło się tyle palnych materyałów, że chwilowe opóźnienie wyjazdu Wilhelma II wywołało w świecie politycznym formalną panikę, jako oczywisty dowód... grożącej wojny... Na szczęście obawy te okazały się na razie płożnemi — nie ulega jednak wątpliwości, że cesarz Wilhelm w tak naprężonych czasach nie odbywałby swych wycieczek jedynie w celach turystycznych... Wojna włosko-turecka wywołała na kontynencie europejskim różne zawikłania, które musiały się odbić i na trwałości trzeszczącego we wszystkich szwach trójprzymierza... Więc Wilhelm II pojechał do Wiednia i złożył wizytę królowi włoskiemu w Tryeście, aby... łączyć to trzeszczące trójprzymierze! — I dlatego właśnie wizyty jego — bodaj, że po raz pierwszy — odbyły się bez popisów oratorskich.



Pożegnanie zasłużonego urzędnika: Inż. Stanisław Soika, ustępujący nadinspektor kolei w Nowym Sączu, w otoczeniu uczestników pożegnalnej uroczystości i pracowników kolejowych.